

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II.AKa.241/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Orzeczenie Sądu Okręgowego w P. z dnia (...)			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów		

	<p>prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>0.11.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów				

(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
	<p>Prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w G. zarzucił Sądowi I instancji:</p> <p>I. „...obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia , a to art.4, 5 § 2, 7, 424 § 1 pkt 1 kpk, w następstwie wybiórczej, pomijającej część dowodów i pełne znaczenie niektórych dowodów analizy i oceny zebranego materiału</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

dowodowego, która nadto obarczona została błędami natury logicznej i przeprowadzona bez uwzględnienia wskazań wiedzy historyczno-prawnej dotyczącej podstaw prawnych i faktycznych zasad funkcjonowania Wojskowej Służby Wewnętrznej oraz w efekcie nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, czego wynikiem było przedwczesne zastosowanie zasady In dubio pro R., a w szczególności:

1. dowolnej oceny materiału dowodowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż brak w zachowanym materiale archiwalnym dokumentów mających świadczyć o świadomej i tajnej współpracy A. K. (1) uniemożliwia przyjęcie, iż do takiej współpracy doszło, a także brak możliwości ustalenia treści informacji przekazywanych przez w/w świadczy o braku istnienia współpracy tegoż jako TW ps. (...) w rozumieniu art.3a ust.1 Ustawy o

ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 oraz treści tych dokumentów z dnia (...) (dalej zwanej ustawą lustracyjną) z oficerem kontrwywiadu wojskowego, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego w szczególności zapisów ewidencyjno-kartotecznych, dokumentacji archiwalnej oraz zeznań świadka J. B. (1), z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania, powszechnej dziś wiedzy o metodach i środkach działania (...) i doświadczenia życiowego wskazują, iż współpraca taka w wymiarze rzeczywistym, materialnym i tajnym miała miejsce;

2. pominięcie znaczenia pełnej treści i znaczenia dowodów z zeznań świadków, co doprowadziło do przyjęcia przez Sąd meriti, iż nie zawierają one

dowodów świadczących o zmaterializowaniu się rzeczywistej współpracy mającej charakter świadomy i tajny i tak:

I. pominięcie wiedzy historycznej i historyczno-prawnej dotyczącej norm i praktycznych reguł rządzących funkcjonowaniem Wojskowej Służby Wewnętrznej – w obiektach wojskowych, a w szczególności procesem opracowania kandydata na TW, pozyskania TW, rejestracji TW, ewidencjonowania tej współpracy, jego prowadzenia jako TW w tym uzyskiwania informacji (w tym charakteru tych informacji) lub korzystania z innego rodzaju pomocy, utajnienia współpracy na każdym etapie ich wykorzystania, ewentualnego wynagrodzenia go za współpracę lub opłacania wydatków związanych z wykonaniem poleconych zadań, powodów dla których należy rozwiązać współpracę,

procesem
związanym z
postępowaniem z
aktami dotyczącymi
TW po zakończeniu
współpracy, co w
efekcie
doprowadziło do
nieprawidłowej
oceny, interpretacji
oraz błędnego
odczytania
rzeczywistego
znaczenia takich
okoliczności jak:

- kończenie
współpracy z
żołnierzami ze
stanu
zmiennego oraz
z SPR w
momencie
przejścia do
rezerwy,
- stwierdzenie, że
w przypadku
A. K. (1)
nie zostały
spełnione
kryteria
współpracy
wymienionych
w orzeczeniu
Trybunału
Konstytucyjnego
tj. kryterium
świadomości i
tajności, a
ewentualna
współpraca nie
zmaterializowała
się w świadomie
podejmowanych,
konkretnych
działaniach
zmierających
do
urzeczywistnienia

podjętej
współpracy,
podczas gdy
prawidłowa,
dokładna
analiza
dowodów
przeprowadzonych
w sprawie
pozwala na
stwierdzenie, że
A. K. (1) musiał
współpracować
z J. B. (1)
skoro ten nie
wyliminował
go z sieci
agenturalnej
ani w momencie
przejścia do
rezerwy ani
w momencie
rozformowania
Wojskowej
Służby
Wewnętrznej,

- stwierdzenie, że
J. B. (1) nie
poinformował
A. K. o fakcie
rejestracji jego
osoby w
charakterze
tajnego
współpracownika
(...) o
pseudonimie
(...), podczas
gdy o fakcie
rejestracji nie
wolno było
informować
żadnej osoby
zarejestrowanej
przez
przedstawicieli
organów
bezpieczeństwa
państwa czy to

SB, (...) czy (...), a sam fakt wyrażenia zgody na udzielenie pomocy w zdobywaniu informacji musiał być znany A. K. (1) co najmniej od momentu sporządzenia deklaracji współpracy, której odebranie było obowiązkiem każdego oficera (...);

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść, a mianowicie:

- uznanie przez Sąd merittii, iż w wypadku współpracy A. K. (1) nie doszło do zmaterializowania się współpracy „świadomie podejmowanych konkretnych działań zmierzających do urzeczywistnienia” jej, pomimo przyjęcia przez ten Sąd za prawdziwe zeznań świadka

J. B. (1)
złożonych przed
prokuratorem i
przed Sądem,
w których to
stwierdził, że
pamięta takiego
młodego
szczupłego
blondyna i
pamięta m.in.
to, że celem
sprawdzenia
jego
wiarygodności
poprosił go o
kupno atlasu,
gdy będzie za
granicą.

- uznanie przez
Sąd meriti,
iż z materiału
zgromadzonego
w toku
postępowania
lustracyjnego
nie wynika,
aby A. K.
(1) przekazywał
jakieś
informacje, a
był co najwyżej
przygotowywany
do ewentualnej
współpracy,
- uznanie, że
zapisy w
dokumentach,
które
analizował Sąd
na stronie 7
uzasadnienia
nie świadczą o
tym, że A. K.
(1) vel (...) nie
odzwierciedlały
jego
rzeczywistej

	<p>współpracy z (...),</p> <ul style="list-style-type: none"> • uznaniu, że spotkania TW (...) z oficerem (...) nie miały charakteru tajnego i świadomego z uwagi na to, że jak zeznał J. B. (1) nie informował on A. K. (1) o rejestracji w charakterze TW...” 		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie podniesione w apelacji zarzuty są bez zasadne, a a apelacja ma li tylko polemiczny charakter z ustaleniami i ocena dokonaną przez Sąd I instancji.</p> <p>1. Zgodnie z art. 3a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz</p>			

treści tych dokumentów (Dz. U. z 2013 r. poz. 1388) współpracą w rozumieniu tej ustawy jest świadoma i tajna współpraca z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji.

2. W orzecznictwie sądowym ugruntowany jest pogląd, że współpraca, zgodnie z powyższym uregulowaniem, powinna spełniać pięć warunków:

- musi mieć charakter świadomy, co oznacza, że osoba współpracująca musiała zdawać sobie sprawę, iż osoba, z którą nawiązała kontakt, jest przedstawicielem jednej ze służb wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy lustracyjnej;

- powinna być tajna, co oznacza, że fakt nawiązania współpracy, a także jej przebieg, ma

pozostać tajemnicą,
w szczególności
wobec tych osób i
środowisk, których
miały dotyczyć
przekazywane
informacje;

- musi polegać
na kontaktach z
organami
bezpieczeństwa
państwa i
przekazywaniu
informacji tym
organom;

- musi wiązać
się z operacyjnym
zdobywaniem
informacji przez
służby wymienione
w art. 2 ustawy;

- nie może
ograniczać się do
samej deklaracji
woli, lecz powinna
materializować się w
świadomie
podejmowanych
konkretnych
działaniach w celu
urzeczywistnienia
podjętej współpracy.
(por. Wyrok Sądu
Najwyższego z dnia
30 października
2014 r. II KK 53/14)

W świetle zeznań
świadka J. B.
(1) złożonych na
rozprawie przed
Sądem Okręgowym
w dniu (...)
jednoznacznie
wynika, że A. K.
musiała nie zdawał
sobie sprawy, z
tego kim jest J.

B. (1) i dlaczego się z nim spotyka. Świadek J. B. (1) na rozprawie zeznał m.in.: „...targają mna wątpliwości, czy kontakt z panem K. można zakwalifikować jako kontakt operacyjny. Zgodnie z ustawą lustracyjną współpraca powinna być świadoma i tajna. Okres kiedy miałem kontakt z panem A. trudno określić jako kontakt operacyjny bo z perspektywy swojego doświadczenia i zasad funkcjonowania kontrwywiadu wojskowego można powiedzieć, że ten kontakt nie spełnia przesłanek tajnej i świadomej współpracy. (...) On nie wiedział, że jest sprawdzany...”

Znamiennym jest, że w niniejszej sprawie brak dokumentów w postaci deklaracji – oświadczenia czy zobowiązania do podjęcia współpracy przez osobę lustrowaną z jedną ze służb wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy lustracyjnej w tym wypadku z kontrwywiadem – (...). Brak

także meldunków – sprawozdań czy to osoby lustrwanej o pozyskaniu i przekazywaniu informacji tajnych. Brak także meldunków czy sprawozdań sporządzanych przez oficera prowadzącego, w tym przypadku świadka J. B. (1).

Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu I instancji i ocenę tego Sądu, że A. K. (1) nie znał, ani charakteru spotkań ze świadkiem, ani celów tych spotkań.

Podkreślić należy – co czynił Sąd Okręgowy, że zeznania świadka J. B. (2) korespondują także z zeznaniami świadka K. J. (1), którego zeznania autor apelacji zdaje się pomijać.

Świadek K. J. (1) po odczytaniu mu jego zeznań z postępowania przygotowawczego na tej samej rozprawie przed Sądem I instancji zeznał: „...Po przesłuchaniu starałem się jeszcze raz przeanalizować tę sytuację i doszedłem do

wniosku, **że to**
była fikcja z
tą współpracą, bo
pracując jako oficer
ofensywny, pracując
ze źródłami, które
się podstawiało
zagranicznym
ośrodkom, ten
proces trwał długo
2 – 3 lata. T. ta
rzekoma współpraca
miała się zakończyć
po roku, nie miało to
odzwierciedlenia w
żadnych
normatywnych
instrukcjach
wówczas
funkcjonujących.
Konkludując
doszedłem do
wniosku, że B. w
sposób kapturowy
spotykał się z tym
panem
lustrowanym, on
mógł w ogóle
nie wiedzieć o
tym. To była
praktyka naszych
działań, że dopiero w
ostatnim momencie
informowano o tym,
po 2 – 3 latach. (...)
Kapturowe
spotkania to takie, że
nie przedstawiało się
faktycznego celu dla
którego się spotyka,
że niby okazjonalny,
przypadkowy, na
zasadzie
towarzyskości...” a
po odczytaniu
dokumentu z karty
22 – od słów „na
odcinku ujawniania”
świadek dalej zeznał:
„...to jest jakieś

nawiązanie do moich zeznań dot. tego, że elementem dobrego przedstawiania się piramidalnie się zwiększało i o ile oficer chciał zaprezentować swoje efekty ubarwiał rzeczywistość, jego szef jeszcze bardziej. Gdy dochodziło do szefa zarządu cały dokument mógł sprawiać wrażenie odbiegające sporo od rzeczywistości...”(...)

„...niestety było tak, że rejestrowaliśmy jako TW osoby bez jej zgody. Ja tego nie robiłem, ale wiem że taka była praktyka. Mogły być takie praktyki, że oficerowie prowadzący tę „martwą duszę” pobierali pieniądze za spotkania, które się faktycznie nie odbywały. Słyszałem o czym takim. Kiedy oficer zlecał zakup atlasu, powinna być w aktach notatka z tego i to wystarczyło do rozporządzenia tymi pieniędzmi...”

co istotne na wstępie swoich zeznań świadek zeznał także: „.... Osób o pseudonimie (...) było bardzo dużo...”

O zarejestrowaniu A. K. jako TW o ps. (...) świadczyć mają dokumenty na kartach 64, 67, 68. Uwzględniając jednak powyższe zeznania świadka K. J. (1) nie sposób wykluczyć, że A. K. został zarejestrowany bez swojej zgody jako tzw. martwa dusza. Inne informacje na które powołuje się prokurator IPN, zawarte na kartach 9, 22v. 25 v. 104 dotyczą TW (...) w zestawieniu z zeznaniami K. J., że osób o ps. (...) było bardzo dużo, nie sposób jednoznacznie stwierdzić, że dotyczą one A. K. (1). Także notatka służbowa rozliczająca (...),- zł mająca stanowić dowód rozliczenia pieniędzy przekazanych na zakup atlasu samochodowego (karta 32) wskazuje tylko, że pobrana kwota przeznaczona została na organizację spotkań z TW (...) oraz (...) i nie wynika z niej, że chodziło o zakup atlasu samochodowego lub że (...) to A. K.

<p>Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny w pełni podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, że A. K. w jakikolwiek świadomy i tajny sposób współpracował z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa Państwa.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I-szej instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Jw. wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. był oczywiście bezzasadny z</p>		

powodów wskazanych powyżej.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy	
0.1 Zaskarżone orzeczenie utrzymano w mocy w całości.		
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
Z powodów wskazanych powyżej.		
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu		

pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
	Zwięźle o powodach uchylecia	
	Zwięźle o powodach uchylecia	
0.15.3.2. Zapatrywania i prawne wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku z	Przytoczyć okoliczności	
2	Kosztami postępowania apelacyjnego obciążono Skarb Państwa	

7. PODPIS	
U. D. M. Š. P. G.	